

Zespół Szkół im. Adama Wodźniczki w Mosinie

Anna Biwan

**Spoleczne i terytorialne
zróźnicowanie polszczyzny**

Mosina 2005

**Praca wykonana podczas zajęć
przedmiotu: przetwarzanie informacji
w II klasie liceum profilowanego
o profilu zarządzanie informacją
pod kierunkiem p. Pawła Zawieji.
Nauczyciel konsultant: p. Ewa Pietrzak**

SPIS TREŚCI

Wstęp.....	4
Rozdział 1 – Rys historyczny, opis przemian zachodzących na przełomie wieków.....	5
Rozdział 2 - Wyjaśnienie pojęć:	
2.1.Gwaraludowa.....	10
2.2.Gwara środowiskowa i zawodowa.....	11
Rozdział 3 –Schemat klasyfikacyjny współczesnego języka polskiego.....	13
Rozdział 4 – Czynniki społeczne wpływające na posługiwanie się gwarą.....	14
Rozdział 5 - Regionalizm językowy:	
5.1 Poszczególne rozmieszczenie dialektów w Polsce. – Mapa dialektowa.....	15
5.2 Rodzaje dialektów – opis wymowy fonetycznej i wpływy na kształtowanie się dialektów głównie podczas zaborów ze szczególnym uwzględnieniem dialektu wielkopolskiego.....	16
Zakończenie.....	22
Bibliografia.....	23
Spis rysunków.....	23

Wstep

W każdy sezon letni czy zimowy część z nas wyjeżdża w rejony gdzie mieszkająca ludność posługuje się innymi dialektami, gwarami. Często trudno jest nam się z nimi porozumieć, co czasami bywa bardzo irytujące. Jest tak, ponieważ każdy dialekt posiada cechy fonetyczne dotyczące wymowy (np. inna wymowa głosek). Każdy dialekt posiada określenia gwarowe na poszczególne rzeczy(owoce, części garderoby). W wielu krajach również można natknąć się na różne dialekty danego języka. Językiem polskim posługuje się około 38 milionów ludzi w Polsce, około 2 miliony w Europie poza Polską i około 8 milionów osób niezamieszkujących w Europie. Na podstawie tych danych można stwierdzić, że język polski znajduje się na liście 25 największych języków na świecie. Ich przedstawiciele posługują się też, na co dzień polszczyzną.

Dla wielu osób nie całkiem swojsko brzmi nawet język dzieł dziewiętnastowiecznych. Niektóre słowa, wyrażenia i zwroty okazują się niejasne. Bez wątplenia barierę recepcyjną stanowi nieznamość ówczesnych realiów, kontekstów, do których odnoszą się autorzy np. powieści pozytywistycznych. Ale przyczyn należy szukać również po stronie języka. Ewolucja polszczyzny rozpoczęła się w chwili, gdy wyłoniła się ona ze słowiańskiej wspólnoty jako samodzielny język. Proces ten przebiega według pewnych prawidłowości. Mogą się one wiązać zarówno ze zmianami w obrębie systemu językowego (np. zmiany fleksyjne), jak też obejmować samo użycie języka w komunikacji (np. zmiany w zakresie użycia form grzecznościowych). Nazywa się je tendencjami rozwojowymi. Wśród najważniejszych tendencji rozwojowych wymienia się:

- Dążenie do ujednoczenia języka, ale też do jego różnicowania,
- Dążenie do oszczędności w posługiwaniu się środkami oraz do ekonomizacji wysiłku komunikacyjnego,
- Dążenie do ścisłości oraz precyzji w wyrażaniu myśli i sądów,
- Dążenie do uzupełnienia systemu językowego.

Rozdział 1

Historia języka polskiego.

Od XII wieku możemy charakteryzować język polski dokładniej. Mamy, bowiem pierwsze zabytki piśmiennicze, z których najwcześniejszym jest łacińska „Bulla papieża Innocentego II”, wysłana do arcybiskupa gnieźnieńskiego, Jakuba. Znajduje się w niej około czterystu polskich nazw osobowych i miejscowych. Po tym zabytku pojawiają się inne, o wiele dla nas cenniejsze: Kazania świętokrzyskie i Kazania gnieźnieńskie, Psalterz floriański - w XIV wieku, „Żywot św. Błażeja”, „Biblia Królowej Zofii”, „Kodeks Świętosławów”, przekład praw Macieja z Różana z pierwszej połowy XV wieku: rotysy przysięg sądowych, Psalterz puławski, Rozmowa mistrza Polikarpa ze Śmiercią, Legenda o św. Aleksym z połowy XV wieku. Zabytki te umożliwiają ustalenie podstawowych cech języka tego okresu – dostarczają informacji o różnych dialektach polszczyzny, no i oczywiście są dokumentami literackimi.

Język literacki, czyli ogólnopolski, powstał późno: dopiero w wieku XV rozwinęły się najważniejsze ogólnopolskie normy języka pisanego i formował się ogólnopolski język mówiony, czyli potoczny. Przedtem mówiono w Polsce tylko gwarą. Co więcej - ogólnopolski język literacki utworzył się z gwar. Można też z łatwością wskazać, co w języku ogólnopolskim pochodzi z poszczególnych gwar. Podstawą nowego państwa polskiego, które tworzyło się w XIV i XV w. – za Łokietka, za Kazimierza Wielkiego i za Władysława Jagiełły - były połączone dzielnice Wielkopolski (Gniezno, Poznań) i Małopolska (Kraków). Dlatego polski język literacki powstał na podstawie gwar małopolskich i wielkopolskich. Pomorze i Mazowsze miały w powstawaniu państwa polskiego rolę mniejszą i dlatego dialekt tych dzielnic też mniej wpłynął na język ogólnopolski w tamtych czasach.

Chociaż w naszych rozważaniach posługujemy się terminem „język polski”, trzeba pamiętać, że nie jest to równoznaczne z określeniem „język narodowy”. Przede wszystkim nie istniał jeszcze wtedy naród polski (nie było, więc też poczucia narodowej odrębności językowej), ale tylko około dwudziestu plemion, które łączyła wspólna kultura słowiańska, połączone terytorium, a coraz częściej wspólne interesy ekonomiczne i polityczne. Organizacja państwowa umacniała świadomość wspólnoty, ale nie mogła przecież od razu wytworzyć poczucia odrębności narodowej i językowej. Jednym z warunków powstania takiej odrębności stała się wspólna historia. Język był,

więc wtedy tworem niejednolitym, zlepek kilku gwar plemiennych, z których powoli kształtowała się powszechnie zrozumiała odmiana ponad gwarowa - zwana językiem ogólnym.

Na uformowanie się języka polskiego największy wpływ miały dwa spośród dialektów istniejących na terenach polskich: wielkopolski i małopolski. Zanim to jednak ustalono, wiele lat trwały spory zarówno o jakość, jak i o ważność tych wpływów. Przytaczano argumenty językowe i historyczne, by ostatecznie zgodzić się, że wpływy Wielkopolski są wcześniejsze i krótsze, natomiast Małopolski późniejsze, lecz dłuższe, a także trwalsze. Dlaczego tak właśnie się stało? Wiadomo, że kolebką dynastii Piastów była Wielkopolska, tam też zaczął się kształtować pierwszy ośrodek polityczny i religijny. Musiało się, więc tu również rozpocząć formowanie jakiegoś dialektu nad plemiennego. Ale jak poucza nas historia okres od XI do początków XIV wieku wypełniony był ciągłymi walkami z naporem germańskim i wojnami wewnętrznymi. Wpływy dialektu wielkopolskiego mogły być silne dopóty, dopóty dynastia piastowska stale przebywała na tych terenach, a więc najwyżej do XII wieku. Zresztą ani stabilność aparatu państwowego, ani siła Kościoła nie oznaczają, że obie te organizacje miały rzeczywisty wpływ na język. Kościół nie roztaczał przecież systematycznej opieki nad polszczyzną choćby, dlatego że językiem naukowym i kulturalnym była łacina. Zachowane zabytki piśmiennictwa mówią, że już w XIV wieku istniały jakieś tendencje normalizacyjne: unikano pewnych form, świadomie wybierano i utrwalano inne. W epoce staropolskiej w dopełniaczu liczby pojedynczej rzeczowników rodzaju męskiego panujące stają się końcówki -a i -u. W celowniku ścierają się: -u i -owi. W mianowniku liczby mnogiej rozszerza się zasięg końcówki -owie. W miejscowniku liczby mnogiej są trzy końcówki -ech, -och. W rodzaju żeńskim dopełniacz liczby pojedynczej ma dwie końcówki -e i -ej, biernik obocznie -ę i -ą. Miejscownik deklinacji żeńskiej liczby mnogiej ma końcówki -ech, -och, -ach. W celowniku liczby mnogiej wszystkich deklinacji panuje końcówka -am, pojawia się z deklinacji męskiej -om. W XVI wieku krótkie formy przymiotników są już archaizmami, zwycięża odmiana taka, jaką mamy dziś. Na okres staropolski przypada również ogromne bogactwo liczebników z pochodzenia prasłowiańskich, na przykład mających znaczenie zbiorowości i zespołowości. Najwięcej komplikacji było jednak z odmianą czasowników.

Najwcześniejsze zasady pisowni tworzyli na własne potrzeby pisarze klasztorni, ale pierwszą systematyczną próbę jej uporządkowania podjął Jakub Parkocz z Żórawicy

(profesor i rektor Akademii Krakowskiej) w 1440 roku. Zauważył on wiele zjawisk, koniecznych do wyraźnego oznaczenia: iloczasy, miękką wymowę niektórych głosek (pisał długie a jako aa, krótkie a jako a; długie o jako oo., é jako c; cz. jako cz.), nie zawsze jednak zachowywał potrzebną konsekwencję w użyciu znaków (é oznaczał jako c; ś - ssz; dz. - dz. lub dż; sz. - sch, ssch; ż - sz.). Doba średniopolska to dla rozwoju języka epoka decydująca. Polszczyzna stała się bardziej jednolita, przejrzysta, krąg jej użytkowników rozszerzał się, a odmiany funkcjonalne usprawniły. Przemiany w języku tej doby dokonały się dzięki działaniu kilku czynników: zmianom politycznym i społecznym, ruchowi reformacyjnemu, rozwojowi drukarstwa i rozkwitowi literatury pięknej. Największy postęp językowy nastąpił w okresie renesansu. Wtedy polszczyzna stała się językiem polemik politycznych szlachty, drukowano wiele broszur i rejestrowano treść obrad sejmowych. Po polsku pisał Dialog około egzekucyjnej, Stanisław Orzechowski i Mikołaj Rej swoją „Krótką rozprawę między Panem, Wójtem a Plebanem”. Polszczyzna staje się dla mieszczaństwa środkiem walki o prawa społeczne (polskie statuty cechowe) i obrony przed obcym żywiołem; dla Kościoła jest jedyną drogą dotarcia do wszystkich wiernych. Katechizmy musiały być pisane po polsku, podobnie jak żywoty świętych, przeznaczone przecież dla przeciętnego człowieka, który nie znał dobrze łaciny.

Ogromne zasługi dla umocnienia i skryształowania języka mają drukarze. Wpłynęli oni nie tylko na rozszerzenie się kręgu czytelników, ale-zmuszeni koniecznością-także na ujednoczenie ortografii. Wydając dzieła o różnorodnej tematyce, przyczynili się między innymi do wyodrębnienia poszczególnych odmian stylistycznych polszczyzny – artystycznej, naukowej i urzędowej. Jako koronne argumenty na korzyść języka ojczystego przytaczano bogactwo słowne poezji Jana Kochanowskiego i plastyczność Mikołaja Reja, przyznając nierzadko polszczyźnie miejsce równie wysokie, jak grece czy łacinie. Rodzi się też poczucie normy językowej i pojawiają się nawet pierwsze prace o charakterze językoznawczym (np. podręczniki gramatyczne Piotra Statoriusa - Stojewskiego, Mikołaja Volckmara), słownik Jana Mączynskiego – łacińsko-polski, Grzegorza Knapskiego – polsko-łacińsko-grecki. W systemie samogłoskowym powoli zanikają pochylone à, è, ó. Pochylone è zbliża się w języku ogólnym do e, we wschodniej Polsce do natomiast lub y. Natomiast à pochylone najczęściej utożsamia się z a. Pochylone ó stopniowo od XVI do XVIII wieku coraz bardziej upodabnia się do u. Jedną z najważniejszych zmian fleksyjnych, jakie zaszły w dobie średniopolskiej, było przewartościowanie kryteriów podziału

końcówek przypadkowych rzeczowników. W ciągu XVI wieku ustalił się też kształt czasu przeszłego. Jeszcze w wieku XV składał się on z formy imiesłowu czasu przeszłego czynnego i czasu terażniejszego czasownika posiłkowego. Rozwój słownictwa polegał natomiast na ilościowym wzbogaceniu zasobu nazw i ich wyspecjalizowaniu się w pełnieniu różnych funkcji. Z podrózami Polaków do Włoch i Francji łączą się pierwsze zapożyczenia i z tych języków. Kolejno panujące w Polsce królowe: Bona Sforza, Maria Ludwika oraz Marysienka Sobieska, które utrzymywały dwory w stylu włoskim i francuskim, wprowadziły modę na używanie obydwu języków romańskich. Ze wschodnia polityka Jagiellonów wiązały się kontakty Polaków z ludnością ruską i jej językiem. Od Rusinów (zwanych od końca XVIII wieku Ukraińcami) zapożyczyliśmy wiele nazw wojskowych. Doba nowopolska obejmuje okres od połowy XVIII wieku do dziś. Na procesy językowe mają wtedy decydujący wpływ wydarzenia polityczno-społeczne i kulturalne. Instytucją, która miała służyć sprawie podniesienia poziomu oświaty, była utworzona w 1773 roku Komisja Edukacji Narodowej. Jej członkowie opracowali i częściowo zrealizowali nowoczesny projekt reformy nauczania. Polski stał się nie tylko językiem wykładowym, ale ważnym przedmiotem nauczania. Prace Komisji Edukacji Narodowej bardzo wyraźnie przyczyniły się do rozwoju polszczyzny, a nie mniejsze zasługi na tym polu mieli świadomi swej społecznej funkcji pisarze; Ignacy Krasicki, Stanisław Trembecki, Adam Naruszewicz, Julian Ursyn Niemcewicz i inni. Dzięki ich wysiłkom dla uzyskania najpiękniejszego i najbardziej plastycznego całokształtu utworów język nabierał gładkości wyrazu i giętkości. Oni właśnie wpłynęli na rozwój słownictwa i udoskonalenie składni. Oświecenie to czasy rozkwitu prasy, która nie omijała zagadnień języka. Autorzy artykułów w Monitorze dużo pisali o poprawności i czystości polszczyzny.

Mimo studwudziestotrzyletniej niewoli Polacy mogli się poszczycić nie tylko ocaleniem języka, ale i jego udoskonaleniem, czego widowym dowodem stała się bogata, cenna literatura romantyczna, pozytywistyczna i młodopolska, stoją na prawdzie europejskim poziomie. Język polski zainteresowań badaczy; literaturoznawców i językoznawców. Wydawano dzieła niezwykle ważne; Słownik języka polskiego (1807-1814) Samuela Bogumiła Lindego - praca, która w pierwszej połowie XIX wieku nie miała sobie równej w całej Europie. W XVIII i XIX wieku drukowano pierwsze podręczniki. Rozprawy naukowe rodzą się mniej więcej od połowy XIX stulecia. Początkowo są to prace opisujące i analizujące gramatykę polską,

przedstawiaj historie jzyka, potem uczeni zaczynaj bada dialekty polskie. Pierwsz prac naukow o jzyku polskim napisał Hipolit Cegielski (O sowie polskim w 1852 roku). Na dob nowopolsk, a wasciwie na koniec XIX wieku, przypad, wic ostatnie zmiany fonetyczne i upowszechnienie niektrych sporód rywalizujcych ze sob wczesniej zasad odmiany. Lata pzniejsze nie przynios wiele przewartociowa. W XIX wieku zakoczy si te proces twardnienia p', b', m', 'w', f' w wygosie oraz ustali wymowa dawnej grupy spogosek sr' i zr'. W XVI wieku obowizujc wymow byo wymawianie sr' jako srz i sr' jako zrz. We fleksji rzeczownika wykszali si ostatecznie rzne i niejednocie dziaajce zasady przydziau kocowek przypadkowych. Najoglniejsza z nich zasada rodzajowa. Wedug niej dzieli si rzeczowniki na mskie, żeskie i nijakie. Zasada fonetyczna- uwzgldniajca typ spogoski koczcej temat- dziaa w miejscowniku liczby pojedynczej rzeczownikw rodzaju mskiego. Rzeczowniki zakoczone w temacie spogosk tward (z wyjtkiem k, g, ch), maj kocowk –e, mikkotematowe i zakoczone na k, g, ch, h - kocowk –u. W odmianie czasownika zaszy wasciwie tylko dwie zmiany; w XX wieku przesta byc uywany czas zaprzeszy, jego funkcj przej czas przyszy prosty. Sownictwo wzbogacono przede wszystkim o wyrazy świadomie tworzone w celu nowo powstaych zjawisk czy innego sposobu nazwania rzeczy. W epoce nowopolskiej inaczej przedstawiay si te wpywy jzykw obcych.

Dziea literackie powstaj zwykle w jzyku oglnonarodowym, s jednak pisarze posugujcy si gwar autentyczn lub stylizowan w swoich utworach. Do najbardziej znanych utworw tego rodzaju nale: „Na skalnym Podhalu” Kazimierza Przerwy - Tetmajera i „Chopi” Wadysawa Reymonta. Gwar pisa te m.in. Wadysaw Orkan. Do utworw nowszych pisanych stylizowan gwar nale m.in. „Konopielka” Edwarda Redliskiego i „Rd Gsienicw” J.Kapeniaka.

Rozdział 2

Wyjaśnienie pojęć: gwary ludowej, zawodowej i środowiskowej.

2.1. Gwara ludowa

Jest to mowa ludności wiejskiej jednej, kilku lub kilkunastu wsi. Gwara ludowa różni się od języka ogólnopolskiego mowy sąsiednich wsi pewnymi cechami fonetycznymi, fleksyjnymi, składniowymi i leksykalnymi. Rozumiemy przez nie swoiste systemy językowe właściwe dla sposobu porozumiewania się ludności wiejskiej, przedstawicieli klasy chłopskiej – dzisiaj już przede wszystkim tylko starszego i średniego pokolenia.

Dialekty ludowe cechuje znaczne zróznicowanie terytorialne. Obecnie wyróżniamy siedem podstawowych kompleksów dialektalnych;

- dialekty wielkopolskie
- dialekty mazowieckie
- dialekty małopolskie
- dialekty śląskie
- dialekty kaszubskie
- dialekty mieszane

Każdy z nich ma zespół charakterystycznych cech językowych, związany z warunkami historycznej ewolucji.

Dialekty ludowe były podstawą (w okresie od X do XV w.) rozwoju języka ogólnopolskiego. Współcześnie różnice między nimi a ogólnopolskimi odmianami polszczyzny są znaczne. Przede wszystkim dialekty cechuje znaczna archaiczność, archaiczność w związku, z czym stanowią płaszczyznę porównawczą w historycznych badaniach języka polskiego. Opisem dialektów ludowych, ich historią i współczesnością zajmuje się dialektologia. Liczba i jakość różnic występujących między poszczególnymi dialektami oraz między nimi a polszczyzną ogólną upoważnia nas do traktowania ich dziś jako odrębnych systemów językowych, a względy historycznojęzykowe (historia ich rozwoju) decydują o tym, że umieszczamy je w obrębie etnicznego, narodowego języka polskiego.

Obecnie dialekty ludowe służą do porozumiewania się tylko wewnątrz danej społeczności wiejskiej. Pełnią, więc one funkcję języka środowiskowo-lokalnego, języka

domowego. Ich rozwój odbywa się spontanicznie, a norma nie jest ustabilizowana ani skodyfikowana.

W mówieniu obowiązuje, zatem kryterium zwyczaju językowego. Nie mają dialekty ludowe swej odmiany pisanej – w tekstach pisanych (szczególnie literackich) mogą występować jako wynik stylizacji gwarowej, dialektyzacji. W ostatnim czterdziestoleciu dialekty ludowe dość szybko zanikają na rzecz ogólnopolskich odmian języka. Związane jest to z oddziaływaniem środków masowego przekazu, szkolnictwa, z migracjami ludność ze wsi do miast, wzrostem ogólnego poziomu intelektualnego społeczeństwa oraz z postępowaniem procesu integracji społecznej, tj. zacierania się różnic kulturowych (w tym także językowych) między poszczególnymi klasami i warstwami.

2.2. Gwara środowiskowa i zawodowa

W nieoficjalnych, codziennych rozmowach posługujemy się nie tylko polszczyzną potoczną; osoby należące do tego samego środowiska lub wykonujące ten sam zawód często używają między sobą swoistego słownictwa i swoistych związków frazeologicznych, mało zrozumiałych, a czasem wręcz niezrozumiałych dla osób spoza ich kręgu. Celowe jest rozróżnianie słownictwa zawodowego i słownictwa środowiskowego. To pierwsze jest używane w codziennych nieoficjalnych kontaktach w czasie pracy wykonujących ten sam zawód. Służy w miarę precyzyjnymu i zrozumiałemu dla kolegów przekazaniu treści fachowych, przez nazywanie przedmiotów i ich części oraz czynności i stosunków, zachodzących w trakcie pracy. Wyrazy fachowe, zwane profesjonalizmami, są nienacechowane ekspresywnie. Słowa takie, jak anker, szlauch czy drosselklapa używane m.in. przez mechaników samochodowych czy hydraulików, hydraulików także określenia jak zaprasowywać przodek sztuki (z języka krawców) albo wyrazy winkiel, wasserwaga, grubościówka (używane przez stolarzy) nazywają rzeczy i czynności, ale ich nie oceniają, nie wartościują. To tylko osoby spoza danego środowiska, słysząc te słowa czy zwroty, sądzą, że są to wyrazy żartobliwe, ironiczne, pobłażliwe czy nacechowane jeszcze inaczej.

Takie różnorodne nacechowanie jest natomiast charakterystyczne dla słownictwa używanego w codziennych kontaktach grup osób powiązanych wspólnymi zainteresowaniami, miejscem zamieszkania, wiekiem itp., czyli jest cechą charakterystyczną gwar środowiskowych. Tym, którzy się nimi posługują, chodzi

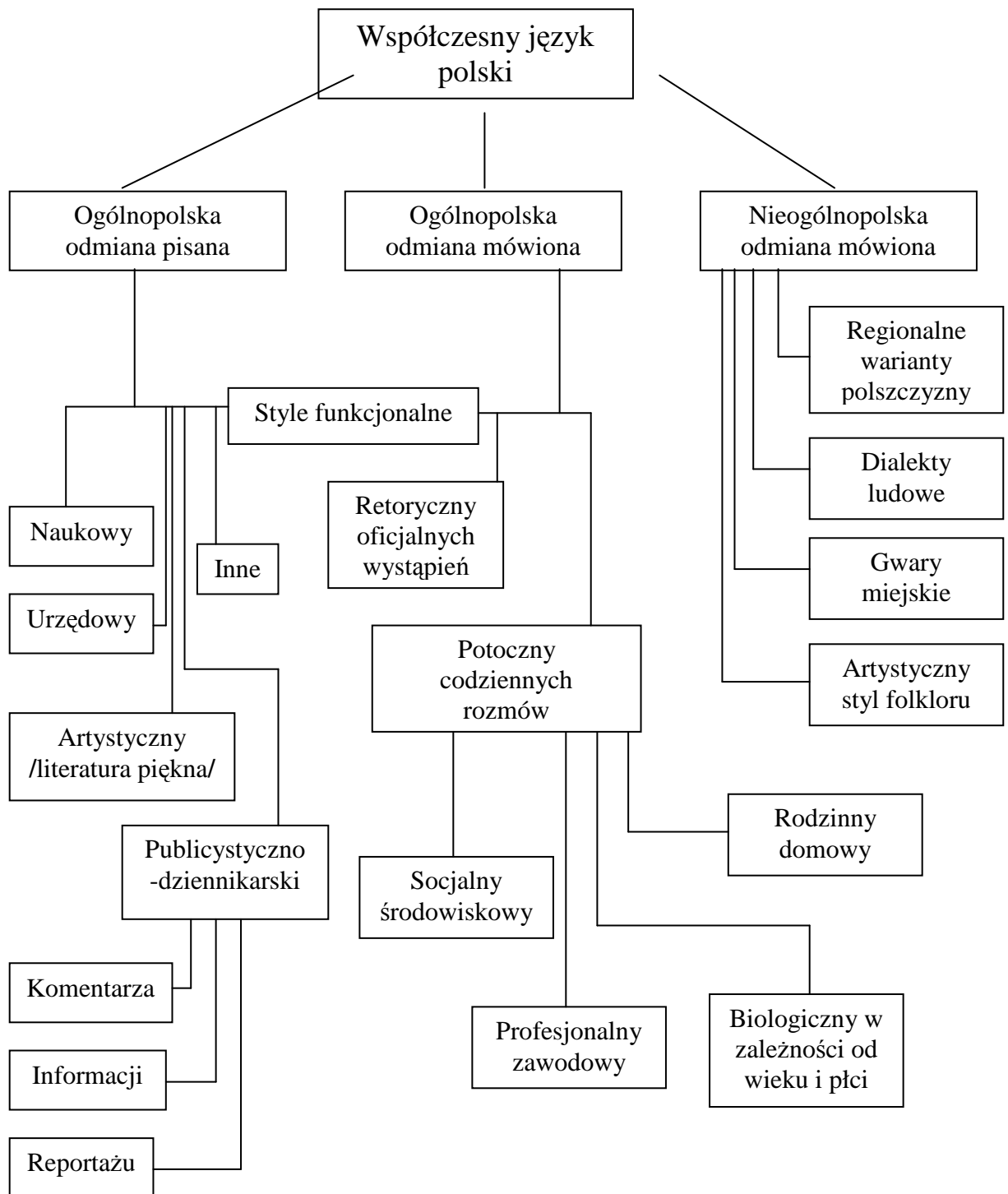
o podtrzymanie więzi środowiskowej, o wytworzenie swoistego kodu, który spaja grupę i pozwala odróżnić się od innych, a także (a może nawet przede wszystkim) – o przekazanie żartobliwego, ironicznego albo pełnego dezaprobaty stosunku do rzeczywistości. Dlatego w tych właśnie gwarach przeważają wyrazy nienazywające, lecz oceniające.

Słownictwo gwar środowiskowych szybko się zmienia, gdyż wyrażenia, które początkowo są świeże i oryginalne, z czasem stają się banalne i trzeba je zastąpić nowymi, co powoduje, że powstają ciągi określeń synonimicznych. Swoistą odmianą gwar środowiskowych są gwary środowisk przestępczych, (np. złodziejska) i gwara więzienna. Pochodzące z nich określenia są celowo niezrozumiałe dla osób postronnych, chodzi przecież o to, by komunikować się w sprawach, które nie powinny być ujawniane. Gwary te noszą nazwę gwar tajnych. Do połowy XX wieku istniały także rozbudowane **środowiskowe gwary miejskie** - mowa niewykształconych mieszkańców wielkich miast. Gwary te różniły się od języka ogólnego nie tylko swoistym słownictwem i frazeologią, lecz także wymową i odmianą wyrazów, zaczerpniętymi z okolicznych gwar ludowych. Najbardziej znana i częściowo opisana jest gwara miejska dawnej Warszawy. Doczekała się ona także wersji pisanej: w felietonach (zwłaszcza przedwojennych) Stefana Wiecheckiego - Wiecha, w prozie Stanisława Grzesiuka, i kilku innych autorów, a także piosenkach Stanisława Wielanka czy Kapeli Czerniakowskiej.

Była też wyzyskiwana jako materiał językowy licznych piosenek folkloru przedmiejskiego naśladowujących ten folklor. Swoje gwary miejskie miały także inne wielkie miasta: Poznań, Kraków, Łódź, a także Wilno, i Lwów. Po drugiej wojnie światowej gwary miejskiej zaczęły szybko zanikać, co wiązało się z przemianami społecznymi w wielkich miastach, a przede wszystkim tym, że rozproszyli się dawni mieszkańcy dzielnic lumpenproletariackich i robotniczych. W wielkich blokach nowych osiedli mieszkają osoby z różnych środowisk społecznych, trzeba, więc było zaczynać się posługiwać takim językiem, który zrozumieliby wszyscy sąsiedzi i który (co może nawet ważniejsze) nie charakteryzowałby mówiącego jako człowieka „gorszego”, niewychowanego i niewykształconego.

Rozdział 3

Schemat klasyfikacyjny języka polskiego.



Rys.1 Schemat klasyfikacyjny języka polskiego.

Rozdział 4

Czynniki społeczne wpływające na posługiwanie się gwarą.

Dialekty polskie nie stanowią przeszkody w porozumiewaniu się mieszkańców różnych części kraju; zresztą, używanie dialektu zależy raczej od statusu społecznego ludności niż od warunków geograficznych: nie można mówić o determinacji terytorialnej, lecz środowiskowej. Ludność wykształcona nie posługuje się gwarą, używa poprawnego języka polskiego.

Gwarę spotkać obecnie można w małych miastach i wsiach. Posługują się nią w większości ludzie starsi, czyli nasi dziadkowie. XX wiek to czas wyjątkowo rozbudzonej świadomości językowej Polaków, co wiązało się i wiąże z historią kraju: wojnami, odzyskaniem, utratą i ponownym odzyskaniem niepodległości.

Rozdział 5

5.1. Rozmieszczenie dialektów polskich (mapka).



Rys. 2 Rozmieszczenie dialektów polskich.

5.2. Rodzaje dialektów - opis wymowy fonetycznej i wpływy na kształtowanie się dialektów głównie podczas zaborów, ze szczególnym uwzględnieniem dialektu Wielkopolskiego.

W **dialekcie małopolskim** można znaleźć wiele cech innych niż w wielkopolskim, pewne zaś są wspólne.

1. Występuje mazurzenie, nie wymawia się głosek cz, ż, sz, dż, zamiast nich słyszy się: c, z, s, dz: syć, żaba, cas.
2. Dawne samogłoski pochylone wymawia się przeważnie jako głoski pośrednie albo zlewają się one z innymi głoskami. Słyszy się, więc: ptok, chcioł albo: pták, chciół; dawne é wymawia się jak i: bida, mliko.
3. Istnieje wyraźna różnica w wymowie między i a y.
4. W północnej części tego obszaru dialektalnego (Sandomierz, Miechów) samogłoski nosowe są wymawiane jako ustne: geś, żeby, pieta, reka.
5. W wyrazach rodzimych pojawia się tylnojęzykowe przed k: sukieka, okieko.
6. Głoska ch występująca na końcu wyrazów jest wymawiana jako k, a czasem nawet jako f: na nogak, grok albo grof, dak albo dał, do nik albo nif.
7. Na północy tego obszaru dialektalnego pojawia się w pierwszej osobie liczby mnogiej końcówka -ma (robima).
8. W pierwszej osobie liczby mnogiej występuje końcówka -wa, na przykład chodźwa.
9. W tej samej osobie nie ma końcówki -m.
10. Rzadka jest konstrukcja typu robili my (tylko na południu i zachodzie rejonu).
11. W drugiej osobie liczby mnogiej występuje końcówka -ta: chodźta, robita.
12. W dopełniaczu rzeczowników żeńskich występuje dawna końcówka -e: do piwnice, z ziemie.
13. W zasadzie nie rozróżnia się konsekwentnie rodzaju męskoosobowego i niemęskoosobowego.
14. Na obszarze Podhala występuje ponadto swoista wymowa połączeń s-i, z-i, c-i: s-ija, z-ito, c-isty. Akcent pada tu na pierwszą sylabę wyrazu.

Dialekty ludowe Śląska można w przybliżeniu scharakteryzować następująco:

1. W północnej części Śląska występuje mazurzenie, na południu (np. na Śląsku Cieszyńskim) – nie.
2. Dawne samogłoski długie są wymawiane jako głoski pośrednie lub zachowują pochylenie: pân albo pon, ptok, chcioł, tutej.
3. Dawne długie e słyhać jako y: śmych, grzych, wyrzba (śmiech, grzech, wierzba).
4. Wymawia się: jegła zamiast igła.
5. Samogłoskę ę wymawia się jako nosowe a albo jako ustne a: gąba, gąsty, żaby, mięso, piata (pięta), weź ta noga (tę nogę).
6. Na północy Śląska w pierwszej osobie liczby mnogiej występuje końcówka -ma.
7. W pierwszej osobie liczby mnogiej nie ma końcówki -wa.
8. W tej samej osobie nie ma końcówki -m.
9. Występuje konstrukcja typu robili my.
10. Na południu tego obszaru nie występuje w drugiej osobie liczby mnogiej końcówka -ta.
11. W dopełniaczu liczby pojedynczej rzeczowników żeńskich pojawia się końcówka -e: do ziemie.
12. Formy męskoosobowe są odróżnione od niemęskoosobowych.

Dialekt mazowiecki odznacza się następującymi cechami:

1. Występuje mazurzenie.
2. Wymowa połączeń wyrazowych jest dźwięczna tylko wówczas, gdy drugi wyraz zaczyna, się gloską dźwięczną mającą odpowiednik bezdźwięczny. Jeśli drugi wyraz zaczyna się od j, l, ł, m, n, ń, r lub od samogłoski, końcowa gloska pierwszego wyrazu pozostaje bezdźwięczna, na przykład: kot od domu, chły ip Jana.
3. Samogłoski dawniej długie wymawia się jako gloski pośrednie: pân, kowâl, prawda.

4. Nie ma róznicy w wymowie między i a y. W związku z tym miesza się połączenia z tymi samogłoskami: rękamy, nogamy, chiba, chitry. Twardo wymawia się połączenie li → ly: lypa, robily.
5. Miesza się grupy ke, ge i kie, gie: cukier, kedy, renkie, nogie.
6. Spółgłoski p', b', m', w', f' wymawia się jako pchę, bchę, mnę, a nawet (na północy) jako ps, bż aż do zaniku pierwszej z głosek: pchiwo, bchiały, mjniasto, wzjara → psiwo, bziały, mniasto, wziara → siwo, ziały, ziara.
7. Na początku wyrazu grupy ja, ra są wymawiane jako je, re: jepko, reczek.
8. Końcówka -ma w pierwszej osobie liczby mnogiej pojawia się na północnym wschodzie Mazowsza.
9. W tejże samej osobie występuje końcówka -wa.
10. Tam, gdzie nie ma końcówki -ma, pojawia się -m: chodzim, idziem.
11. Brak konstrukcji typu robili my.
12. W drugiej osobie liczby mnogiej występuje końcówka -ta.
13. W odmianie rzeczowników męskich w celowniku liczby pojedynczej występuje końcówka -owu albo -oju: chłopakowu, chłopakoju.
14. Nie rozróznia się w zasadzie form męskoosobowych i niemęskoosobowych.

Dialekt kaszubski róznia się od pozostałych dialektów wieloma cechami swoistymi. Wymieńmy tu podstawowe właściwości gwar kaszubskich.

1. W zasadzie nie występuje mazurzenie.
2. Istnieje wiele głosek, zwłaszcza samogłosek, które nie występują poza tym obszarem, są to na przykład tylne e (oznaczane – ë: dobrëch, lës, lëpa).
3. Występuje wiele samogłosek pośrednich. Pojawiają się samogłoski podwójne: goura, guyra (góra), kroul (król).
4. Głoski i i y są wymawiane jednakowo.
5. Głoski ć, dź, ś, ź utraciły miękkość: sedzec (siedzieć), kosc (kość).
6. Spółgłoski miękkie p', b', m' wymawia się podobnie jak na Mazowszu: pch', bch', mn'.
7. Miękkie głoski k' i g' przeszły w c' i dz' (pół miękkie): c'ierz (kierz, czyli krzak), taci (taki), nodi (nogi).

8. Zachowała się archaiczna odmiana pewnych czasowników, na przykład: być – ja jem, të jes, më jesmë, we jesce.
9. Archaiczną postać mają też takie formy, jak barzawica (broda), kårwinc (krowa).
10. W odmianie brak czasem ruchomego e: budynek, łokc, oct, oic (owiec), japk (jabłek).
11. Występuje konstrukcja typu robili my.
12. Pojawia się w pierwszej osobie liczby mnogiej końcówka -ma.
13. Istnieje rozróżnienie rodzaju męskoosobowego i niemęskoosobowego.
14. Akcent w gwarach północno-kaszubskich jest ruchomy, w południowych pada na pierwszą sylabę

Dla grupy **gwar wielkopolskich** i związanych z nimi gwar Kujaw, południowego **Pomorza i Warmii** są charakterystyczne następujące cechy:

1. Nie występuje mazurzenie, wymawia się, więc głoski sz, ż, cz, dż jak w języku ogólnym; czournyj (czarny), żaba.
2. Samogłoski wymawia się przeważnie jako głoski podwójne. Dotyczy to zwłaszcza tych głosek, które w języku staropolskim były długie. Słychać, więc na przykład: czournyj, ptouk (ptak), duobryj (dobry).
3. Miesza się czasem zakres użycia samogłosek i i y. Obie one brzmią podobnie.
4. Grupę głosek eł wymawia się jako oł, na przykład: połny (pełny), widoł (wideł).
5. Występują formy typu mogemy, niesemy zamiast ogólnych: możemy, niesiemy.
6. Pojawia się przyrostek -k zamiast -ek: paroubk, raczk.
7. W pierwszej osobie liczby mnogiej pojawia się końcówka -ma: chodźma, robima.
8. Nie występuje w tej samej osobie końcówka -wa (pojawia się ona w innych gwarach).
9. W północnej części obszaru dialektalnego w pierwszej osobie liczby mnogiej występuje końcówka -m: pilim.
10. W południowych dialektach pojawia się w tej samej osobie konstrukcja nieśli my, robili my.
11. W drugiej osobie liczby mnogiej nie ma końcówki -ta (pojawia się ona w innych gwarach).

12. W odmianie rzeczowników męskich spotyka się dawną końcówkę -ewi: wujewi, chłopakewi.
13. Rozróżnia się w mowie formy męskoosobowe i niemęskoosobowe.

Dialekt wielkopolski obejmuje teren ograniczony linią przechodzącą na południu od Koła, Kalisza, Ostrowca Wlkp. Na pn. od Noteci koło Krzyża i dalej Notecią do jej źródeł i do Warty. W dolnej wlkp. Nie ma mazurzenia, z wyjątkiem niewielkiego obszaru na pn. zachodzie. Fonetyka międzywyrazowa jest udźwięczniająca. Inne ważne cechy to dyftongiczna wymowa niektórych samogłosek, wąska i rozłożona wymowa samogłosek nosowych, utrzymanie dźwięczności „v” po spółgłoskach bezdźwięcznych oraz uproszczenia grup spółgłoskowych.

W dialekcie, tak wielkopolskim, jak i gwarze poznańskiej, zachowało się wiele cech języka polskiego, które w wielu regionach Polski są w zaniku lub wcale nie istnieją. Najwięcej udokumentowanych pozostałości o tym świadczących istnieje od XVI w., choć bywają wcześniejsze. Zacytuję tutaj wyniki badań zróżnicowania regionalnego polszczyzny w XVII w., czyli przed zaborami. Wielkopolska była wówczas dzielnicą o języku najbardziej archaicznym” i dalej „jest to, więc język bardzo, powiedzieć można, kulturalny, staranny, ostrożny, ale zacofany, opóźniony w rozwoju.” Zapewne chodziło o porównanie do innych regionów. Innym ważnym czynnikiem kształtującym gwarę poznańską jest fakt, iż Poznań tak w XIX w., jak w 20-leciu międzywojennym, nie miał rozbudowanego przemysłu, a raczej kontynuował to, co było podstawą założenia miasta, czyli handel, usługi, rzemiosło. Przy dość dużej alienacji i z małym wpływem inteligencji, kadra urzędnicza była obca, a dość długo urzędnicy pruscy byli słani do Poznania na zsyłkę, czyli za bardzo się nie udomawiali.

Cechy dialektu wielkopolskiego:

- W celowniku liczby pojedynczej wymawianie końcówki -ewi zamiast ogólnopolskiej -owi po spółgłoskach miękkich, np. wujewi zamiast wujowi;
- Dyftongiczna (rozdwójona) wymowa samogłosek, np. kuez (koza), guyra (góra)
- Ścieśnienie samogłosek, np. zymby zamiast zęby;

- Dodawaniem w przed samogłoską o, np. wyrazy owca, owies są wymawiane jak wowca, wowies;
- Używanie końcówki -ma w 1.os. l. mn. trybu rozkazującego, np. siedzma zamiast siedzmy.

Przykłady słów używanych w gwarze poznańskiej:

- nawarka - zupa zalewana mlekiem
- bryle - okulary
- sznytki - kanapki
- wymarać - poszukać
- leberka - wątrobianka
- rozlyrany - rozchwiany
- kakał - kakao
- famuła – rodzina
- szczun - chłopak
- kluk - nos
- ryczka - taboret
- bimba - tramwaj
- limo - guz
- sklep - piwnica
- weka - zaprawy
- damasceny - śliwki węgierki
- całki - cały
- warzyć - gotować
- rumpuć - gęsta zupa jarzynowa
- pyry - ziemniaki
- gzik - biały ser ze śmietaną
- korbol - dynia
- remby - lewa strona odzieży
- obleczona - ubrana
- jaka – marynarka

Zakończenie

Wielu ludzi nie wie, jaka jest różnica pomiędzy językiem ogólnopolskim a dialektami i gwarami. Napisałam tę pracę, aby uświadomić, iż istnieje znacząca różnica.

Często popełniamy błędy nie odróżniając, co jest określeniem gwarowym a co nie, tylko polonista lub dialektolog jest w stanie to zrobić. Nie zdając sobie z tego sprawy używamy niejednokrotnie wyrazów typowo gwarowych charakterystycznych dla naszego miejsca zamieszkania, w bardzo specyficzny sposób przeciągamy głoski lub je wymawiamy.

Bibliografia

- „Język dla wszystkich, 1 część”, Witold Cienkowski, wyd. Książka i Wiedza, Warszawa 1981.
- „Między dawnymi a nowymi laty – Eseje o języku”, Stanisław Dubisz, wyd. Książka i Wiedza, Warszawa 1988.
- „Encyklopedia Szkolna – Literatura i nauka o języku”, pod redakcją prof. Dr. Hab. Andrzeja Z Makowieckiego, wyd. WSiP, Warszawa 1999.
- „Zarys historii języka polskiego 1939 – 2000”, Irena Barejowa, wyd. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005.
- „Mowa mieszkańców Poznania”, Monika Gruchmanowa, Małgorzata Witaszek – Samborska i Małgorzata Żak – Świącicka, wyd. Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1986.
- „Dialekty i gwary polskie”, Artur Czesak,
<http://artur.czesak.webpark.pl/indeż.html>
- „Dialekty polskie – pięć języków w jednym”, Ernest Kacperski,
<http://edusek.interklasa.pl>

Spis rysunków:

1. Schemat klasyfikacyjny języka polskiego.
„Między dawnymi a nowymi laty – Eseje o języku”,
Stanisław Dubisz, wyd. Książka i Wiedza, Warszawa 1988.
2. Rozmieszczenie dialektów polskich (mapka).
„Dialekty i gwary polskie”, Artur Czesak,
<http://artur.czesak.webpark.pl/indeż.html>